Zdrowy rozsądek w wychowaniu

Zdrowy rozsądek jest niezbędny w każdej dziedzinie działalności człowieka, także w wychowywaniu dzieci. Nie pomoże zgłębianie poradników, ani rady specjalistów, jeżeli jako rodzice będziemy zachowywali się irracjonalnie, a zdarza się to osobom wysoko wykształconym i inteligentnym.

Ogromnym wyzwaniem dla każdego nauczyciela i wychowawcy jest praca z dzieckiem, które ma nawyk dyskutowania w sprawach oczywistych, żyje w chaosie i kompletnej dezorganizacji. Łączy się to zwykle z tym, że nie rozumie słów: - nie, nie wolno, nie teraz, za chwilę itp. Nie respektuje odmowy, a nawet odroczenia. Do tego dochodzi krytyka ze strony rodziców, którzy czasami są zakłopotani takim zachowaniem i komentują je przy dziecku: - No widzi pani, on tak zawsze, - Jest taka uparta itp. Aż trudno uwierzyć, jak rodzice tacy wytrzymują z własnymi dziećmi i jak właściwie wytrzymują sami ze sobą.

Termin, rodem z prawa rodzinnego, a brzmiący "władza rodzicielska" nie oznacza przemocy w stosunku do najmłodszych, ani niepotrzebnego narażania ich na stres. Oznacza, że to dorosły podejmuje niezbędne decyzje w stosunku do dziecka, nie musi ich uzasadniać, tłumaczyć się, proponować. Konsekwencja w działaniach, rozmowa i tłumaczenie dziecku swoich decyzji jest kluczowa. To rodzic decyduje, o swoim dziecku nie odwrotnie. My rodzice tworzymy nasze dziecko, jego postępowanie, wychowanie świadczy o naszych zasadach, dlatego musimy rozważnie postępować w wychowaniu dziecka, zachowując właśnie wspomniany zdrowy rozsądek. Tak postępowali nasi dziadkowie i rodzice, dlaczego więc nam zdarza się często postępować zupełnie inaczej?

Źródło; superkid.pl